

## **Żale Matki nad cierpiącym Synem**

Co mogę zrobić, Synu mój drogi,  
Aby Ci ulżyć w cierpieniu;  
Jak mogę pomóc, byś nie upadał,  
Byś mógł nieść krzyż w milczeniu?

Nie mogę patrzeć na Twoją mękę,  
Na ból okrutny i rany,  
Ja, Twoja Matka, cierpię wraz z Tobą,  
O Jezu, Synu kochany!

Nosiłam Ciebie pod swoim sercem,  
Pieściłam, chroniłam od złego,  
Ja, Twoja Matka, umieram z żalu,  
Nie zniosę dłużej tego.

Czyż mogę patrzeć jak drogie ciało  
Różgami srodze bicują,  
Naigrawają się z Twojej męki,  
Gdy bezlitośnie katują?

Jak też koroną, z cierni splecioną  
Twą śliczną głowę wieńczą,  
Jak krew obficie strumieniem spływa  
Na Twoją twarz najświętszą?

A Ty pokornie ciężkie cierpienia  
Jako Baranek ofiarny  
Znosisz cierpliwie, znosisz w milczeniu,  
Posłuszny Ojcu, bez skargi.

Co mogę zrobić, Synu mój drogi,  
Aby Ci ulżyć w strapieniu,  
Jak mogę pomóc, byś nie upadał,  
Byś doniósł krzyż do celu?